

Jak informuje NIK: 190 mld zł wydanych z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 zostało wydanych w sposób chaotyczny, nieefektywny i z pominięciem jawnych i przejrzystych procedur. Rząd przyjął też Narodowy Program Szczepień przeciwko COVID-19. W tym przypadku NIK negatywnie oceniła zakontraktowanie części szczepionek o szacunkowej wartości 8,4 mld zł, spośród 13,9 mld zł wszystkich zakontraktowanych szczepionek. Prezes NIK Marian Banaś podkreślił, że okoliczności związane z walką z pandemią w żaden sposób nie mogą usprawiedliwiać nieprawidłowości, nadużyć czy niegospodarności ze strony podmiotów publicznych.

Kontrola pt. „Realizacja zadań finansowanych z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19” oraz „Realizacja Narodowego Programu Szczepień przeciw COVID-19” wykazała, że Kancelaria Prezesa Rady Ministrów nie wywiązała się należycie ze swoich obowiązków, a całłościowy nadzór nad Funduszem należy ocenić w sposób jednoznacznie negatywny. Wyniki kontroli przekazane zostały do Centralnego Biura Antykorupcyjnego z prośbą o podjęcie działań adekwatnych do powagi sytuacji.

Na stronie NIK czytamy - Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Stanisław Jarosz powiedział, że Prezes Rady Ministrów został organem faktycznie zarządzającym Funduszem. Jednak nie uznał swojej roli, co doprowadziło do rozproszenia odpowiedzialności i stwierdzonych przez NIK nieprawidłowości. Fundusz stał się narzędziem do finansowania praktycznie dowolnego zakresu zadań, począwszy od zakupu świadczeń opieki zdrowotnej, leków, sprzętu medycznego, a nawet budowę dróg czy zakup śmieciarek, jak również udzielania pożyczek dla podmiotów rynku paliw gazowych. Ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 finansowano też zadania inwestycyjne jednostek samorządu terytorialnego w ramach programów: Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL), a następnie Programu Inwestycji Strategicznych (Program PIS). W obu programach nie wprowadzono przejrzystych zasad podziału środków. O przydziale pieniędzy decydowały komisje, w których nie było przedstawicieli samorządu terytorialnego, czyli wnioskodawców. NIK ustaliła m.in., że pozytywnie rozpatrywano wnioski, które nie spełniały kryteriów, np. w zakresie formy uzasadnienia wniosku. Większość objętych kontrolą zadań inwestycyjnych finansowanych z programów RFIL i PIS nie miała bezpośredniego związku ze zwalczaniem epidemii COVID-19. Nad pracami komisji nie ustanowiono mechanizmów kontroli i nadzoru. Reasumując, NIK negatywnie oceniła nadzór Prezesa Rady Ministrów i pracowników Kancelarii nad Funduszem.

Wyniki kolejnej kontroli „Realizacja Narodowego Programu Szczepień przeciw COVID-19” podsumował Radca Prezesa NIK Michał Jędrzejczyk. Minister Zdrowia zdecydował o przystąpieniu do siedmiu umów zakupu szczepionek, co pozwoliło na zakontraktowanie aż 201 mln dawek szczepionek o szacunkowej wartości 13,9 mld zł. Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła zakontraktowanie części szczepionek przeciw COVID-19 o szacunkowej wartości 8,4 mld zł. Decyzję o ich zakontraktowaniu podjął Minister Zdrowia, choć dysponował informacjami, z których wynikało, że dotychczas zawarte kontrakty zapewniały już kilkukrotne zaszczepienie całej populacji Polski, a tempo szczepień ulega zmniejszeniu. W konsekwencji doprowadzono do przeterminowania, a następnie utylizacji ponad 13 mln 100 tys. dawek (stan na koniec 2022 r.). Łączna wartość zutylizowanych szczepionek wyniosła prawie 1 mld zł.

NIK negatywnie oceniła też nadzór Głównego Inspektora Farmaceutycznego nad przechowywaniem oraz dystrybucją szczepionek. Organ odpowiedzialny za bezpieczeństwo farmaceutyczne kraju, na którego – jak wynika z uchwały Rady Ministrów ustanawiającej Narodowy Program Szczepień – nałożono obowiązek „szczególnego nadzoru”, nie wiedział, w których hurtowniach zmagazynowano szczepionki. Informacje o tym czerpano z mediów. GIF nie podjął również działań zmierzających do wycofania części

szczepionek, w odniesieniu do których stwierdzono wady jakościowe, w tym zagrażające życiu i zdrowiu. W konsekwencji podano 117 600 dawek takich szczepionek.

Z kontroli wynika, że 17 hurtowni farmaceutycznych było zaangażowanych w proces dystrybucji i przechowywania szczepionek przeciw COVID-19. W okresie objętym kontrolą GIF przeprowadził jedynie dwie inspekcje

w jednej z hurtowni farmaceutycznych biorącej udział w dystrybucji szczepionek przeciw COVID-19. Obie zostały przeprowadzone w trybie doraźnym, w następstwie informacji o potencjalnych nieprawidłowościach

w dystrybucji szczepionek. Stwierdzono liczne niezgodności o charakterze „krytycznym”, m.in. nie rejestrowano warunków przechowywania szczepionek w specjalnych pomieszczeniach oraz transportu z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych do hurtowni. Nie zapewniono też w tej hurtowni bezpieczeństwa produktu podczas jego przechowywania.

Druga z inspekcji w tej samej hurtowni wykazała, że przebieg procesu dystrybucji nie gwarantuje bezpieczeństwa szczepionek w zakresie utrzymania ich jakości. Pomimo uzyskania przez GIF, w następstwie przeprowadzonych inspekcji, informacji o nieprawidłowościach mających wpływ na skuteczność i bezpieczeństwo stosowania szczepionek, nie przeprowadzono inspekcji w pozostałych 16 hurtowniach.

Zabierając głos podczas konferencji prasowej, Prezes NIK Marian Banaś kategorycznie zaprotestował przeciwko stwierdzeniom, że wyjątkowe okoliczności mogą usprawiedliwiać nadzwyczajne, niezgodne z prawem środki. Powiedział, że podstawą każdego demokratycznego państwa prawa jest przestrzeganie ściśle określonych reguł, odpowiednie planowanie oraz szacunek dla pieniędzy publicznych. Nierzetelne gospodarowanie tym zasobem nie może być tłumaczone pandemią oraz wynikającymi z niej komplikacjami.

*Źródło: NIK*

---

EDIT: Do wyników kontroli odniósł się Główny Inspektor Farmaceutyczny w stanowisku, które dostępne jest na stronie internetowej GIF - [TUTAJ](#).